

Arkadio, POWOLUTKU (feat. Dj Dugi, Dzik, prod.

Jestem takim typem – co jak ma pomysł
Włos mi się jerzy jak leży – ma być zrobiony
I łapie wszystkie sroki za ich ogony
Dopóki mnie nie zmierzy zmrożony wzrok żony

Zostają pióra po planach, czasami dziura lub plama
Wtedy akurat się staram, żeby coś wskurał ten alarm
Znowu rozkminka ta sama, że zamiast copa cabana
Dostaje kopa za hama, miała być włota na hamak

Po wo po wo po wolutku
Mówię do siebie – ale dopiero po skutku
Po co po co po co znów tu
Niepotrzebnie - Jechać na tym samym wózku

Bo niby trzymam za lejce – to życie
A jednak stoje w kolejce – i życie
Mija mnie w bocznej alejce – to widzę
A chciałbym widzieć coś więcej za tydzień

Nie chce się spieszyć już
Nie chce się spieszyć
nawet dramat nie będzie mnie poganiał

Życiem ucieszyć znów
Życiem ucieszyć
W ramionach bliskich – bez kombinowania

Po wo po wo po wolutku
Mówię do siebie – ale dopiero po skutku
Po co po co po co znów tu
Niepotrzebnie - Jechać na tym samym wózku